

Rozdział 1

Zasada udziału czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości

§ 1. Istota udziału czynnika społecznego w procesie karnym

Udział czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości postrzegany jest jako jeden z filarów demokracji, gdyż gwarantuje on obywatelom realny wpływ także na tę sferę życia publicznego. Obywatele poprzez udział w wymiarze sprawiedliwości aktywnie uczestniczą w rządzeniu państwem, a zarazem współdecydują o losach innych obywateli, co przyczynia się z kolei do budowy społeczeństwa obywatelskiego¹. Decyzja o wprowadzeniu czynnika społecznego do sądów ma najczęściej charakter polityczny i kulturowy². Udział ten jest typowy dla państw demokratycznych, o wysoko rozwiniętym społeczeństwie³. Należy pamiętać o tym, że kara jest zawsze reakcją społeczeństwa na fakt popełnienia przestępstwa, dlatego też dla prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości nie jest obojętne, kto go będzie sprawował⁴. Problem potrzeby udziału obywateli w wymiarze sprawiedliwości jest prawdopodobnie jednym z najbardziej kontrowersyjnych, z jakimi musi się zmierzyć każdy ustawodawca. O ile prawie nikt nie kwestionuje faktu, iż pewna aktywność ze strony obywateli

¹Zasada społeczeństwa obywatelskiego została opisana w: L. Garlicki: *Polskie prawo konstytucyjne: zarys wykładu*, Warszawa 2006, s. 66.

²A. Siemaszko (red.): *Ławnicy. Rezultaty badań empirycznych*, Warszawa 1994, s. 7

³Zob. na ten temat A. Murzynowski: *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1984, s. 222.

⁴F. Prusak: *Czynnik społeczny w procesie karnym*, Warszawa 1975, s. 6

jest wymagana w tym zakresie, tak nie ma już zgody co do zakresu i form tej aktywności.

Aktywność czynnika społecznego jest szczególnie istotna w postępowaniu karnym ze względu na doniosłość i znaczenie tej gałęzi prawa dla funkcjonowania społeczeństwa. Procedura karna powinna być również tak ukształtowana, aby sprzyjała realizacji funkcji prawa karnego, a mianowicie funkcji sprawiedliwościowej i ochronnej. Funkcja sprawiedliwościowa prawa karnego ma charakter pierwotny i polega na zaspokojeniu poczucia sprawiedliwości nie tylko pokrzywdzonego, ale także całej społeczności lokalnej, której dobro ucierpiało w wyniku popełnienia przestępstwa. Funkcja ochronna natomiast służy utrzymaniu i respektowaniu ukształtowanego i powszechnie akceptowanego porządku społecznego⁵. Należy zwrócić uwagę, iż funkcje te bezpośrednio odnoszą się do potrzeby ukarania sprawcy, a także do chęci zapewnienia społeczeństwu poczucia bezpieczeństwa. To sami obywatele wpływają na kształtowanie polityki karnej i jej egzekwowanie. Stąd też potrzeba udziału czynnika społecznego w postępowaniu karnym tkwi w samych założeniach leżących u podstaw prawa karnego i procedury prowadzącej do ukarania sprawcy przestępstwa.

Udział czynnika społecznego w procesie karnym może przejawiać się w kilku formach. Na gruncie polskiej procedury karnej pierwszym przejawem aktywności społeczeństwa w wymiarze sprawiedliwości jest udział przedstawiciela społecznego. Instytucja przedstawiciela społecznego została wprowadzona do polskiego procesu karnego w 1969 r., jednak pozostaje ona wciąż niedoceniana, a nawet martwa⁶. Zgodnie z art. 90 § 1 k.p.k., przedstawiciel organizacji społecznej może zgłosić swój udział w postępowaniu do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego, jeżeli zachodzi potrzeba ochrony interesu społecznego lub ważnego interesu indywidualnego, objętego zadaniami statutowymi tej organizacji, a w szczególności ochrony wolności i praw. Analiza tego przepisu pozwala na stwierdzenie, iż przedstawiciel społeczny nie może działać w postępowaniu przygotowawczym, a jedynie w postępowaniu przed sądem. Ponadto przedstawiciel społeczny może wstąpić do procesu tylko wtedy, gdy zachodzą pewne przesłanki, które kodeks określa jednak w sposób bardzo ogólny i nieostry. Należy także zauważyć, że ostateczna decyzja o dopuszczeniu przedstawiciela społecznego do postępowania pozostawiona została decyzji sądu. Decyzja ta zapada natomiast wtedy, gdy leży to w interesie wymiaru sprawiedliwości

⁵L. Gardocki: *Prawo karne*, Warszawa 2007, s. 6

⁶Krótki opis instytucji przedstawiciela społecznego i jego funkcji został oparty na W. Daszkiewicz: *Przedstawiciel społeczny w procesie karnym*, Palestra 1985, nr 11.

(art. 90 § 3 k.p.k.). Redakcja tego przepisu nie pozostawia wątpliwości, iż instytucja przedstawiciela społecznego ma jedynie charakter fasadowy, gdyż zarówno warunki dopuszczenia do postępowania, jak i jego kompetencje zostały określone w sposób niezwykle nieprecyzyjny. Pozostawienie znacznej dyskrekcji w tym zakresie sądom zdecydowanie nie sprzyja demokratyzacji postępowania, a taki był prawdopodobny cel wprowadzenia tej instytucji. Przedstawiciel społeczny nie musi opowiadać się za żadną ze stron, więc jego rola powinna sprowadzać się do zapewnienia prawidłowości przebiegu postępowania. Jednocześnie jednak przyznaje mu się prawo nie tylko do uczestniczenia w rozprawie, ale również wypowiadania się i składania oświadczeń na piśmie (art. 91 k.p.k.). Wydaje się, że obecnie funkcje przedstawiciela społecznego w znacznym zakresie przejął Rzecznik Praw Obywatelskich, który posiada istotne uprawnienia z punktu widzenia ochrony praw i wolności człowieka i obywatela⁷.

Udział czynnika społecznego w postępowaniu karnym przejawia się także w dostępie obywateli do publicznie odbywanych rozpraw. Zarówno na gruncie polskiego, jak i amerykańskiego postępowania karnego obywatele mają prawo przysłuchiwać się toczącym się rozprawom, które odbywają się jawnie. O ile jednak w polskim procesie karnym istnieją sytuacje, w którym sąd jest zobligowany do wyłączenia jawności⁸, tak w amerykańskim procesie karnym konstytucyjne prawo do sprawiedliwego procesu, wyrażone w szóstej poprawce do Konstytucji, interpretowane jest niezwykle szeroko. Sądy niezwykle rzadko godzą się na wyłączenie jawności rozprawy w obawie o podniesienie zarzutu naruszenia prawa oskarżonego do sprawiedliwego i publicznego procesu w apelacji od wyroku. Nawet etap selekcji kandydatów do ławy przysięgłych odbywa się jawnie z uwagi na przytoczone powyżej argumenty⁹. Publiczne odbywanie rozpraw jest jednym z postulatów zasady jawności, która z kolei ma istotny wpływ na gwarancję niezawisłości i bezstronności składu sędziowskiego, gdyż jego działania podlegają kontroli społecznej. Jest to zdecydowanie najszerszy przejaw udziału czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości.

⁷Na temat Rzecznika Praw Obywatelskich zob. S. Waltoś: *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2008, s. 201; A. Kunicka: *Rzecznik Praw Obywatelskich (kompetencje, dylematy, uwarunkowania)*, PiP 1990, nr 1.

⁸Zob. K. Marszał (red.): *Proces karny. Zagadnienia ogólne*, Katowice 2008, s. 103.

⁹Problem ten zostanie omówiony w Rozdziale V § 4 Selekcja kandydatów – *voir dire*; zob. także C. Stehlin: *Is Open Voir Dire „A Good Thing”? ABC, Inc. v. Martha Stewart: The Second Circuit’s Interpretation of First Amendment Rights during Jury Selection in High-Profile Celebrity Trials*, Villanova Sports and Entertainment Law Journal, 2005.

Z punktu widzenia celu postępowania karnego najważniejsze znaczenie ma udział czynnika społecznego w samym orzekaniu. W skład organu rozstrzygającego może wchodzić wyłącznie czynnik zawodowy, wyłącznie czynnik społeczny albo czynnik zawodowy wraz ze społecznym¹⁰. W świetle prowadzonych rozważań należy zauważyć już w tym miejscu, iż najczęściej stosowany jest model ostatni, a mianowicie połączenie czynnika zawodowego z czynnikiem społecznym. W zależności od przyjętych uregulowań, udział czynnika społecznego w orzekaniu może przybrać postać sądu ławniczego lub sądu przysięgłych. W sądach przysięgłych czynnik społeczny ma za zadanie podjąć werdykt dotyczący winy lub niewinności oskarżonego, natomiast czynnik zawodowy decyduje o kwalifikacji prawnej czynu i wymiarze kary. Zadania te rozdzielone zostają więc na dwa podmioty – sędziów faktu i sędziów prawa. Niewątpliwą zaletą sądów ławniczych jest natomiast połączenie tych funkcji w ramach jednego składu wydającego rozstrzygnięcie. Ławnicy stają się pełnoprawnymi sędziami, którzy decydują zarówno o winie, jak i karze¹¹. Obie postaci udziału czynnika społecznego w orzekaniu mają prawdopodobnie taką samą liczbę zwolenników, jak i przeciwników¹², stąd istotne jest dokładne przeanalizowanie charakteru tych instytucji oraz ich realnego wpływu na jakość orzekania w dalszych rozdziałach niniejszej pracy.

W swoim założeniu czynnik społeczny ma do spełnienia w wymiarze sprawiedliwości, a przede wszystkim w orzekaniu, doniosłe funkcje. Czynnik społeczny powinien przede wszystkim spełniać funkcje sędziego społecznego, czynnika kontroli społecznej oraz łącznika między sądem a społeczeństwem¹³. Funkcje te odnoszą się właściwie do ławnika, jednak można w znacznym zakresie odnieść je również do ławy przysięgłych. Pomimo różnic w kwestii form udziału czynnika społecznego oraz różnych procedur karnych (polskiej i amerykańskiej) funkcje czynnika społecznego w orzekaniu są uniwersalne, dlatego też przedstawiona wyżej typologia znajduje zastosowanie zarówno do ławników, jak i sędziów przysięgłych.

Ławnik pełni w składzie organu rozstrzygającego pełni funkcję sędziego

¹⁰Wady i zalety poszczególnych modeli zostały omówione w rozdziale I § 2 niniejszej pracy.

¹¹J. Turek: *Ławnik – sędzia – przysięgły*, MoP 2009, nr 17, s. 3

¹²Zob. np. opinie o ławie przysięgłych w J. Baldwin, M. McConville: *Jury Trials*, Oxford 1979, s. 1 i nast.

¹³Omówione poniżej funkcje zostały oparte na S. Zawadzki, L. Kubicki: *Udział ławników w postępowaniu karnym. Opinie a rzeczywistość*, Warszawa 1970, s. 26 i nast.; A. Turska: *Czynnik społeczny i zawodowy w wymiarze sprawiedliwości*, Warszawa 1971, s. 71.

społecznego, który wraz z sędzią zawodowym współdecyduje w rozstrzyganiu spraw. W sądach ławniczych nie ma typowego dla sądów przysięgłych podziału kompetencji między czynnik społeczny a zawodowy. Ławnik współdecyduje o kwalifikacji prawnej czynu, winie lub niewinności oskarżonego czy wymiarze kary. Należy jednak zauważyć, że podział ten zazwyczaj się wyraźnie zarysowuje. Ławnik, jako laik, nieprawnik nie jest często w stanie prawidłowo zakwalifikować danego czynu przestępczego czy ocenić zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, więc jest zmuszony w tym zakresie korzystać z fachowej wiedzy sędziego zawodowego. Może on natomiast wpłynąć na ostateczny wymiar kary poprzez zwrócenie uwagi całego składu sędziowskiego na różnorodne okoliczności łagodzące lub obciążające oskarżonego, jego warunki osobiste i właściwości. Dokładnie taką samą funkcję sprawuje ława przysięgłych. Jest ona wyrazicielem opinii społecznej, wskazującym poprzez swój werdykt na okoliczność, czy społeczeństwo potępia osobę lub czyn oskarżonego. Interesujący jest ponadto fakt, że ława przysięgłych poprzez swój werdykt może także wyrazić niezadowolenie z treści obowiązujących przepisów prawa, w momencie gdy uniewinni oskarżonego wbrew prawu i zgromadzonemu materiałowi dowodowemu. Ława przysięgłych w żaden sposób nie uzasadnia swoich werdyktów, a przebieg jej obrad jest tajny. Jej decyzja stanowi więc w większym stopniu odzwierciedla pogląd opinii publicznej na dany problem niż wyrok wydany w składzie ławniczym, gdyż sędziowie i ławnicy mają obowiązek orzekać w granicach prawa. Ławnicy mogą jednak znacznie wpłynąć na sam wymiar kary poprzez swoją argumentację umotywowaną społecznie, wyrażoną w toku narady.

Zarówno ławnicy, jak i ława przysięgłych spełniają funkcję kontrolerów społecznych nad sędziami zawodowymi oraz całym przebiegiem postępowania. Ławnicy poprzez swoją obecność w składzie sędziowskim na bieżąco „nadzorują” działania sędziego, mając możliwość reakcji, gdy jego stanowisko nie będzie zgodne z szeroko pojętym interesem społecznym. Nie bez znaczenia jest również fakt, że dzięki obecności ławników wzrasta powaga sądu oraz poszanowanie dla wyroków wydawanych przez sądy. Obywatele mogą mieć poczucie, że inny skład sędziowski wydałby taki sam wyrok. Podobnie jest w przypadku ławy przysięgłych, jednak członkowie ławy nie mają możliwości wypowiadania się na bieżąco na temat działań i zachowań sędziego. Ich ocena przebiegu postępowania i przewodnictwa sędziego zawodowego zostanie wyrażona dopiero w ostatecznym werdykcie. Niewątpliwie jednak z samego werdyktu nie można wysnuć wniosku, który etap postępowania zadecydował o jego treści. Ława przysięgłych składa

się zazwyczaj z dwunastu członków, którzy niezwykle wnikliwie obserwują przebieg rozpraw, tak że mogą zwrócić uwagę na takie szczegóły i okoliczności sprawy, które przeoczył sędzia.

Czynnik społeczny w orzekaniu pełni także funkcję łącznika między sądami a społeczeństwem. Nie można nie zauważać faktu, że udział czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości ma duży walor edukacyjny i wychowawczy¹⁴. Zarówno ławnicy, jak i członkowie ławy przysięgłych dzielą się spostrzeżeniami zaczerpniętymi z sali sądowej ze swoją rodziną i przyjaciółmi, a tym samym szerzą kulturę prawniczą wśród społeczeństwa. Udział obywateli w orzekaniu jest szczególnie znaczący w amerykańskim procesie karnym ze względu na liczebność ławy oraz liczbę toczących się spraw. Właściwie każdy Amerykanin, który widnieje w jakimkolwiek rejestrze publicznym, otrzyma w ciągu swojego życia wezwanie do zasiadania w ławie przysięgłych. Zjawisko to z jednej strony należy ocenić pozytywnie, gdyż każdy przynajmniej raz będzie miał okazję zapoznać się z podstawami funkcjonowania sądownictwa, ale również ma ono swój negatywny wydźwięk. Ławnicy na gruncie polskiej procedury karnej pełnią swoją funkcję dobrowolnie, na mocy wyboru, na który musieli wyrazić swoją zgodę, podczas gdy członkowie ławy przysięgłych są wzywani do udziału w postępowaniu. Tym samym, ich sposób postrzegania wymiaru sprawiedliwości może być od początku negatywny, gdyż są oni odrywani od swoich codziennych zajęć i zmuszani przez aparat państwowy do podjęcia określonych czynności, w określonym czasie. Niemniej jednak omawiana funkcja czynnika społecznego jest niezwykle istotna dla samego społeczeństwa, jak i wymiaru sprawiedliwości, gdyż poprzez swój udział w orzekaniu popularyzują oni prawo, a także przenoszą wartości i poglądy wypracowane wśród społeczności do sądów.

Potrzeba udziału czynnika społecznego w orzekaniu, czy też w wymiarze sprawiedliwości w ogóle, od zawsze wzbudza kontrowersje, podobnie jak jego brak. Nic nie wskazuje jednak na to, aby istniała jakakolwiek możliwość wyjścia z tego impasu. Szczególnie obecnie, w dobie postępującej specjalizacji prawa, wielości przedstawianych dowodów oraz wzrastającej liczbie spraw wpływających do sądów coraz częściej podnoszone są głosy o konieczności wyeliminowania czynnika społecznego z orzekania, pozostawiając mu inne przejawy aktywności, jak obserwowanie rozprawy przez publiczność czy udział przedstawicieli społecznych w postępowaniach. Wydaje się jednak, że czynnik ten nigdy nie zostanie całkowicie wyeliminowa-

¹⁴F. Prusak: *op. cit.*, s. 9

ny z orzekania, gdyż alternatywa w postaci wyłącznie zawodowych składów sędziowskich jest nie do zaakceptowania w demokratycznym systemie politycznym. Systemie, który promuje organizowanie się społeczeństwa, jego zrzeszanie, pomocniczość i reprezentację na każdym szczeblu władzy. Władza sądownicza, która znacząco ingeruje w prawa i obowiązki obywateli, tym bardziej nie może zostać go pozbawiona. Nawet jeżeli udział czynnika społecznego przyczynia się do wzrostu kosztów postępowań i ich przewlekłości, korzyści płynące z tego udziału są wymierne nie tyle dla wymiaru sprawiedliwości, co dla społeczeństwa.

§ 2. Modele udziału czynnika społecznego w składzie organu rozstrzygającego

Udział czynnika społecznego w składzie organu wydającego rozstrzygnięcie stanowi fundament zasady udziału „niefachowców” w postępowaniu karnym, gdyż osoby nieposiadające często wykształcenia prawniczego współdecydują wraz z sędziami (czynnikiem zawodowym) o rozstrzygnięciu w danej, konkretnej sprawie. Powierzenie czynnikowi społecznemu tej niezwykle istotnej roli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości jest efektem niezadawalającej oceny zarówno obsady sądu całkowicie zawodowej, jak i całkowicie niezawodowej¹⁵. Wskazuje się na to, że zawodowy skład sądu ma tendencję do rozpoznawania spraw w sposób rutynowy, według wypracowanego schematu, którego podstawą były wszystkie wcześniej zakończone sprawy. Na niekorzyść sądów zawodowych przemawia także niechlubna karta historii. Niejednokrotnie usuwano ze składu sądu czynnik społeczny, gdyż władza mogła łatwiej wpływać mocą swoich decyzji politycznych na sędziów niż na „zwykłych” obywateli, a tym samym na treść wydawanych orzeczeń¹⁶. Sądy wyłącznie społeczne nie były natomiast często w stanie zapewnić niezależności sądów i niezawisłości sędziów, gdyż pozostawali oni podatni na zewnętrzne wpływy¹⁷. Tym samym, treść orzeczenia nie zawsze odzwierciedlała ideę praworządności.

¹⁵F. Prusak: *op. cit.*, s. 11

¹⁶B. Leśnodorski podaje tutaj przykład Niemiec zachodnich w XIX wieku, gdzie sami prawnicy domagali się wprowadzenia do sądów czynnika społecznego na fali krytyki wyroków trybunałów zawodowych (*Czynnik społeczny w sądach na przestrzeni dwustuleci (XVIII-XX)*, PiP 1966, nr 3, s. 499).

¹⁷Przykładem sądów całkowicie niezawodowych były sądy robotnicze istniejące w państwach socjalistycznych. Na temat funkcjonowania tych sądów w Polsce zob. E. Modliński: *O społecznych sądach robotniczych*, PiP 1962, nr 1.

Popularność udziału czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości ma swoje solidne podstawy w okresie Oświecenia, gdy najwięksi myśliciele tamtego okresu proklamowali demokratyzację i humanitaryzację wymiaru sprawiedliwości, a w szczególności postępowania karnego¹⁸. Domagano się przede wszystkim tego, aby w dobie znacznej stratyfikacji społeczeństwa obywatele byli sądzeni przez „równych” sobie. Ponadto żądano dopuszczenia ludu do wyrażenia swoich opinii, które jednak nie powinny być uzasadniane, gdyż lud nie ma obowiązku tłumaczenia się. W efekcie filozoficznej i intelektualnej atmosfery tamtych czasów ława przysięgłych, znana już w Anglii¹⁹, została szeroko recypowana przez inne kraje europejskie, m.in. Francję i Hiszpanię, a także przez powstające wówczas Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, gdzie ława przysięgłych osiągnie później swą najdoskonalszą formę. Ruchy wyzwolenicze, jakie miały miejsce w Europie, proklamowały hasła wolności, sprawiedliwości, czy równości, które ława przysięgłych wydawała się ucieleśniać.

Interesujący jest fakt, że właściwie te same czynniki, które przemawiały na korzyść ławy przysięgłych, stały się także podstawą krytyki tej instytucji. Pod koniec XIX wieku zaczęły pojawiać się głosy o niefachowości ławy przysięgłych, która kieruje się emocjami, a nie przepisami prawa, wydając werdykt. Atakowano także brak należytego wykształcenia osób zasiadających w ławie przysięgłych oraz ich ignorancję. Podnoszono także, iż w wyniku zmian ustrojowych zdołano zapewnić względną niezależność sędziów od wszelkich wpływów zewnętrznych, zwłaszcza politycznych, a tym samym obecność czynnika społecznego stała się zbędna. W reakcji na ten zarzut słusznie zauważano, że zadaniem czynnika społecznego jest nie tylko kontrola sędziów zawodowych, ale także łagodzenie społecznych skutków pozytywizmu prawniczego oraz zapobieganie rutynizacji w wyrokowaniu. Nie ignorowano jednak problemu niskiego poziomu wykształcenia osób zasiadających w ławie przysięgłych oraz ich niejednokrotnie lekceważącego stosunku do przepisów prawa. Podstawowy zarzut pod adresem ławy przysięgłych, który jest wciąż obecny w dyskusji nad tą instytucją, został sformułowany już w XX wieku. Zarzut ten dotyczył tego, iż ława przysięgłych składająca się z nieprawników nie jest w stanie

¹⁸Rys historyczny instytucji ławy przysięgłych i ławników został oparty na B. Leśniodorski: *op. cit.*; F. Prusak: *op. cit.*, s. 11 i nast.; S. Włodyka: *Organizacja wymiaru sprawiedliwości PRL*, Warszawa 1963, s. 87 i nast.; M. Rybicki: *Ławnicy ludowi w sądach powszechnych. Ustawa o ławnikach ludowych i przepisy związkowe*, Warszawa 1964, s. 3 i nast.; J. Turek: *op. cit.*

¹⁹Na temat historii powstania i rozwoju instytucji ławy przysięgłych w Anglii zob. N. Vidmar, V.P. Hans: *American Juries. The Verdict*, New York 2007, s. 20 i nast.